

Wimbledon 2026. Katarzyna Piter i jej drugie tenisowe życie

maciej · 9 lipca, 2026



Katarzyna Piter (Tenis Kozierki) w wieku 35 lat osiągnęła po raz pierwszy w karierze wielkoszlemowy ćwierćfinał w Wielkim Szlemie. Udało jej się to w najstarszym i najbardziej prestiżowym turnieju na trawiastych kortach w Wimbledonie W poniedziałek awansuje z 61. na najwyższą 49. pozycję w rankingu WTA w grze podwójnej, którą zajmowała już 9 czerwca 2025 roku.

W The Championships 2026 polska tenisistka zdobyła 430 punktów, co pozwoli jej w najnowszym notowaniu klasyfikacji WTA wrócić do TOP 50 i wyrównać najlepsze osiągnięcie sprzed 13 miesięcy.



Zawodniczka z TOP 100 WTA

Był to 23. deblowy występ Piter w Wielkim Szlemie, w którym wcześniej czterokrotnie osiągała drugą rundę, ale nie na londyńskiej trawie. W tym sezonie odnotowała swój szósty występ w Wimbledonie i najlepszy.

Stworzyła skuteczny duet z Czeszką Anną Siskovą. Po trzech zwycięskich pojedynkach, uległy w środę w 1/4 finału 1:6, 2:6 Kanadyjce Gabrieli Dabrowski i Brazylijce Luisie Stefani, rozstawionym z numerem drugim w drabince.

Karierę Katarzyny można śmiało podzielić na dwie części, przy czym największe sukcesy zaczęła odnosić po powrocie na korty po ponad półrocznej przerwie, czyli w ostatnich sezonach.



Wygrała dotychczas sześć turniejów WTA Tour, a pierwszy swój tytuł w tym cyklu wywalczyła w 2013 roku na kortach ziemnych w Palermo z pulą nagród 220 tysięcy dolarów (odpowiednik obecnej rangi WTA 250). jej partnerką była wówczas Francuzka Kristina Mladenovic.

W kolejnych sezonach dobrze spisywała się głównie w imprezach z cyklu ITF World Tennis Tour, w deblowym rankingu była notowana najczęściej w drugiej setce. Za to w grze pojedynczej 12 maja 2014 roku osiągnęła najwyższą w karierze 95. pozycję.

Zresztą w tamtym sezonie wystąpiła we wszystkich czterech imprezach wielkoszlemowych, ale nie wygrała w nich meczu. W latach 2007-17 zdobyła w sumie osiem tytułów w singlu właśnie w turniejach ITF, zwyciężając w pięciu o puli nagród 10 tysięcy dolarów i trzech – 25 tys. dol. Potem zaczęła się skupiać na grze podwójnej, a w pojedynczej startowała coraz rzadziej.

W 2009 roku Piter zadebiutowała w reprezentacji narodowej w rozgrywkach o Fed Cup (obecnie Billie Jean King Cup) w spotkaniu z Bośnią i Hercegowiną. Odniosła wówczas zwycięstwo u boku Klaudii Jans-Ignacik, podobnie jak w 2013 r. z Alicją Rosolską przeciwko Belgijkom i cztery lata później z Paulą Kanią-Choduń z Austriaczkami. W 2017 ponownie zagrała w drużynie, ale z Magdą Linette uległy Serbkom. Bilans jej singlowych pojedynków rozegranych w latach 2009-17 wynosi 4-5.



Udany powrót do tenisa



W swojej długiej karierze Polka zmagala się z kilkoma kontuzjami, nieco słabszymi okresami pod względem uzyskiwanych wyników, ale się nie poddawała. Jej najdłuższa przerwa w startach trwała blisko pół roku. Na początku września 2022 roku odpadła w pierwszej rundzie wielkoszlemowego US Open i zaraz po Nowym Jorku zupełnie zniknęła z Touru.

Na swoich kanałach w social mediach zamieszczała wpisy o zabarwieniu filozoficznym, o poszukiwaniu właściwych dróg, medytowaniu, potrzebie odpoczynku, więc wydawało się, że może już nie wrócić do zawodowego tenisa.

Jednak wznowiła karierę w drugiej połowie marca 2023, grając głównie w deblu i odnosząc coraz większe sukcesy w nim. Dziesięć lat po sukcesie w Palermo w 2013 r. zdobyła drugi tytuł w imprezie WTA, zwyciężając razem z Węgierką Fanny Stollar, w turnieju WTA 250 w Budapeszcie i powtarzając ten wynik w kolejnym sezonie.

Czwarty i zarazem największy triumf zapisała na swoim koncie w marcu 2025, wygrywając w parze z Egipcjanką Mayar Sherif w WTA 500 w meksykańskiej Meridzie. W październiku zwyciężyła z Janice Tjen w WTA 250 w Kantonie.

Z tą samą partnerką z Indonezji udanie rozpoczęła tegoroczne starty, bowiem w styczniu były najlepsze w WTA 250 w Hobart, a w lutym w WTA 500 w Meridzie doszły do półfinału. W kolejnych miesiącach Kasia powtórzyła ten rezultat w imprezach WTA 250: na przełomie marca i kwietnia w Bogocie u boku Belgijki Magali Kempen oraz w maju w Rabacie ze Słowenką Niką Radusic.

W czerwcu, na trawie, polska tenisistka osiągnęła ćwierćfinał w WTA 250 w s'-Hertogenbosh już w parze z Siskową, w ramach przygotowań do wspólnego startu w Wimbledonie.,

Obecnie Piter ma na koncie aż 34 tytuły wywalczone w grze podwójnej, w turniejach WTA Tour, WTA 125 i ITF różnej rangi. W głównym cyklu poniosła dotychczas dziesięć porażek, w tym w 2023 roku w WTA 250 na kortach Legii Warszawa, gdzie wystąpiła z Weroniką Falkowską.

W sumie najlepsze wyniki uzyskiwała z Fanny Stollar, bo w z Węgierką w 2023 roku dotarły do finałów WTA 250 w Jiujiang i Kantonie. W następnym sezonie razem wygrały też dwa „challengery” czyli imprezy WTA 125 w Guadalajarze i Walencji.



Katarzyna Piter i Anna Siskova, ćwierćfinalistki Wimbledonu 2026 w deblu ze swoimi teamami. Fot. @Instagram/KPiter

Kocie szlaki Kasi

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

Piter przez większość kariery podąża swoimi własnymi ścieżkami. Bardzo też chroni swoją prywatność, więc niewiele można o niej znaleźć w sieci informacji, jeśli chodzi o życie osobiste, również udzielając wywiady zachowuje spory margines bezpieczeństwa w tych kwestiach.

Jednym z wyjątków była opisywana przez media historia z 2012 roku. Tenisistka nagle przerwała starty w turniejach w USA i wróciła do domu, bo towarzyszyć mamie umierającej na chorobę nowotworową.

Ale to naprawdę nieliczne sytuacje. Z oficjalnych informacji można się dowiedzieć, że jej ojciec Dariusz był lekkoatletą i startował w skoku w dal. To on przekonał swoje dzieci do uprawiania tenisa, Brat Jakub po zakończeniu kariery zawodniczej został trenerem i z krótkimi przerwami pracuje od wielu lat z siostrą.

Kibice tenisowi zapewne pamiętają 3-4 letni związek Piter z Łukaszem Kubotem, mniej więcej w latach 2014-2017 (może 2018), najlepszym okresie w tenisowej karierze ówczesnego lidera rankingu deblowego ATP i zdobywcy dwóch tytułów wielkoszlemowych wywalczonych w Australian Open (2014) i Wimbledonie (2017).

Jeśli ktoś obserwuje jej social media to znajdzie na nich wpisy o nieco filozoficznym zabarwieniu, mówiące o szukaniu własnych dróg i rozwoju personalnym oraz balansu między karierą, oczekiwaniami i harmonią w codzienności.

Właśnie to chyba najlepiej obrazuje nietypową karierę 35-letniej dziś Piter, bo powiedzenie, że tenisowe życie zaczyna się po 30-tce, to byłoby zbyt dużym uproszczeniem.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wimbledon-2026-katarzyna-piter-i-jej-drugie-tenisowe-zycie/>